

# Annalisa, Ocean

gdzieś pośrodku fal  
na bezkresu dnie  
myśli samotne, błakają się  
okruszki wspomnień  
fragmenty dni  
wiatr z północy lodem chłoszcze je  
każdy wieczór samotny zamyka dzień  
ledwo tli się nadzieja, że coś zmieni się  
blask księżyca ostatni ledwo zdążył na czas  
na srebrnej drodze życia prawie nie widać nas  
wiec dość czekania już  
mchem porastam od stóp  
gwiazdy spadają  
mrok kołysze je  
żadnej z nich nie mogę już przecież mieć  
ułamek sekundy  
czy cały czas  
nie ma znaczenia, bo dawno zatrzymał się czas  
każdy wieczór samotny zamyka dzień  
ledwo tli się nadzieja, że coś zmieni się  
blask księżyca ostatni ledwo zdążył na czas  
na srebrnej drodze nocy prawie nie widać  
nas, nie widać nas  
w oceanie niebytu zamykam czas  
Autor: Przemysław Łazaronek